

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 29 Kwietnia v. s. 1821 roku;

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 19 kwietnia.

Tambowski wice gubernator, radca stanu Szreder, naysłaskawiey mianowany cywilnym gubernatorem orłowskim.

Przez rozkaz dzienny z dnia 6 marca, z Laybach wydany: Zmarły jenerał major Bykowski iszy, wykresła się z rang listy.

Cesarz Jmć oświadcza swoje ukontentowanie dowódcy wewnętrznego batalionu garnizonowego ekaterynosławskiego, podpółkownikowi Tarasiewiczowi, za roztropne wypełnienie danych jemu poleceń.

Dnia 9 marca. Jenerał major Golionka naznaczony dowódcą iszey brygady 4tey dywizyi dragonów. Zostający przy naczelniku iszey dywizyi kirysyerów jenerał major Xiążę Ypsylanti, wykresła się z listy.

Dnia 12 marca. Zmarły naczelnik 15tey dywizyi pieszey, jenerał major Filisow wykresła się z rang listy.

Jego C M. oświadcza Naywyższe swoje ukontentowanie dowódcy 17tey dywizyi pieszey, jenerał majorowi Żeltuchinowi 1, i dyrektorowi szpitalow 2go woyska, liczącemu się w woysku półkownikowi Kurycowi, za roztropne wykonanie danych im poruczeń.

D. 30 marca zaczęły chodzić letnie dyliżanse z Moskwy do Petersburga i nawzajem. Może w nich jechać tylko sześciu podróżnych. Za 4 miejsca w samey karetce płaci się po 200 r., za dwa w tyle po 60 r. Towarzystwo, które zaprowadziło dyliżanse, zmuszone koniecznością za pozwoleniem JO. Xiążęcia Jmci Galiczyna, głównego naczelnika wydziału pocztowego, podwyższyło cenę miejsc jedynie dla tego, że budowa i naprawa letnich dyliżansow daleko droższa jest od zimowych. Cieżaru więcey brać nie można nad 50 funtów; z tém zastrzeżeniem, ażeby paki były małe, albo w kłomoczkach czyli waliakach.

Towarzystwo kupieckie w Berdyczowie, przejęte wdzięcznością ku N. Cesarzowi Jmci, pod którego berłem, dwadzieścia już lat handel wzrasta i kwitnie, obchodziło uroczystym sposobem rocznicę Jego wstąpienia na tron Wszech Rosyy. W wigilią rocznicy zgromadziło się do cerkwi ś. Trójcy, przyozdobionej bogatemi materyami, kwiatami i mnóstwem lamp oświeconey, gdzie się odprawiało całonocne nabożeństwo, liturgia i modły. Jeden z członków duchownego konsystorza miał kazanie o powinnościach wiernych poddanych ku swojemu Monarsze. Odprawili się modły o długie panowanie Cesarza Jegomości, po których nastąpiło 51 wystrzałow działowych, a lud licznie zgromadzony, który gorące modły do

Naywyższego zanosił, radośnemi okrzykami napelniał powietrze. Po nabożeństwie duchowieństwo i urzędnicy zaproszeni byli do domu cerkiewnego na śniadanie, pod czas którego spełniano sdrobie Jego Cesarskiej Mości i Najjaśnieyszey familii. Zakończono ten obchod ofiarą 200 rubli na inwalidów.

Dnia 14 kwietnia około południa puściła Neva; była zamarzlą przez półszosta miesiąca.

Oddział Rossyjskiego Towarzystwa Bliynego w Moskwie, dnia 19 marca, odprawił publiczne posiedzenie roczne.

Piszą z Witebska, iż tam przez cały dzień 25 marca tak wielka była burza, iż na kościele Wniebowzięcia i wielu domach murowanych żelazne popsuła dachy, wiele parkanow i bram połamała. Dnia 26 o godzinie 2 z południa raptownie na Dzwinię kra ruszyła, i most drewniany zerwała.

Liczbą okrętów w Rydze dnia 23 kwietnia, przybyłych 77, wysłanych 15.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 4 maja.

Wczoraj obchodziliśmy rocznicę urodzin W. Xięcia Alexandra Mikołajewicza, oras imieniny matki jego W. Xiężney Alexandry Federowny. Na mszy z tego powodu mianey i na Te Deum śpiewaném przez WJX. Czarnieckiego kanonika metropolitalnego warszawskiego były władze publiczne.

Robota dróg bitych w królestwie polskiem, którą w roku 1819 rozpoczęto, była w końcu roku przeszłego w następującym stanie: Drogi bite zupełnie skończone wynoszą mil 21 i ćwierć (licząc po 7 staj, czyli 4319 sążni warszawskich na milę); drogi potrzebujące tylko ostatniey warstwy kamienney, mil 2 i ćwierć; drogi dopiero ziemią uplantowane, mil 6 i pół. Prócz tego, przysposobiono do dalszey roboty 52,000 sześciennych sążni kamieni. Naykosztownieysza była gmina pod Terespołem, 3600 sążni długa, sypana wśród bagnisk ogromnych, wylewem Bugu zrzadzonych; naywięcey zaś sztuki wymagającą jest droga przez ilowatą górę Michałówkę w województwie krakowskiem.

Przez wyprowadzenie linii prostych nastąpi w kraju bardzo znaczne i korzystne dla handlu skrócenie traktów; tak na przykład trakt z Warszawy do Brześcia Litawskiego, który przed innymi dokończony będzie, stanie się w przeciągu mil 28 krótszym o mil ożtery. Drogi bite w Królestwie będą jedne z najmocniejszych; są prawie wszystkie z granitu budowane, i tylko w kilku okolicach województw krakowskiego, i lubelskiego będą dawane warstwy z wapiennego kamienia. W roku bieżącym rozpoczęli inżynierowie

wie polscy także w kraju rossyjskim ku Białemu-
stoku drogę robić.

WOLNE MIASTO KRAKÓW.

Dnia 29 kwietnia. Waznych i do-
broczynnych odmian spodziewamy się w statucie
tutejszego uniwersytetu. Pierwsza rada w tej
miejscu, do której przybrano 16 naysznakomitszych
obywatelów, odbyła się dnia 27go kwietnia w Se-
nacie rządzącym.

W 12 tylko kościołach tutejszych zbierana
jałmużna przez damy siedzące przy grobie Chry-
stusowym w wielki piątek i wielką sobotę przy-
niosła 3,088 złotych 10 groszy.

AUSTRIA.

Wiedeń dnia 25 kwietnia. Odebrany tu z *Lai-
bach* pod 22 t. m. rozkaz, wstrzymuje czynione
dotąd przygotowania na przejście wojsk cesarsko-
rossyjskich, które przeznaczone były do Włoch.
Powiadają, że wojsko to stać jeszcze będzie przez
czas niejaki na granicy państwa rossyjskiego.
(z gaz. Oester. Beob.)

WROCHY.

(z gaz. Oester. Beob.) Ostatnie wiadomości
z Piemontu są nowym dowodem, że wypadki,
które w ostatnich czasach tam zaszły, były skut-
kiem oddawna już uknowanego spisku. Przez
tak prędkie rozwiązanie się władz rewolucyjnych,
wpadły w ręce naysważniejsze ich akta, które
dokładne dają objaśnienie tak co do osób, jako i
rzeczy.

Tak n. p. W *Alessandryi* znaleziono papiery
głośnego oddawna generała *Guillaume de Vau-
doncourt* (zwyczajnie generałem *Guillaume* zwa-
nego), z których się okazuje, że on objął dowódz-
two nad zgromadzonymi tam rokoszantami, i kie-
rował zaczepkami ich przeciw *Novarze* działaniami.

Skarb krajowy w *Turynie*, który się przed
wybuchnięciem rewolucyi prawie z 16 milionów
składał, w przeciągu mniejszym jak trzy tygodnie,
stał się, wyjąwszy niektóre małe summy, łupem
rewolucjonistów. Osoby swoje oraz skarby, w domu
dla siebie niebezpiecznym ratowali przyjaciele oi-
cy, czynni przez spieszną ucieczkę.

Sabaudya i hrabstwo *Nizza* dały piękny przy-
kład wierności. W pierwszej chwilowie tylko
zaburzona została spokojność przez kilka oddzia-
łów regimentu *Alessandria*, która za ich odua-
leniem zaraz znowu powróciła.

W małym Księstwie *Monaco* zaszła także dnia
20 marca odpowiednia obszerności tego Księstwa
rewolucya. W *Menton* w przeciągu 24 godzin,
konstytucya hiszpańska została wprowadzona, wy-
prowadzona i cofnięta, gdyż ani *Monaco* ani *Roque-
brun* nie oświadczyły się za reformą świata. Wy-
bor dnia zasługuje na uwagę.

Naynowsze gazety neapolitańskie z dnia
10 kwietnia zawierają ogłoszenie jenera-
lney dyrekcyi policyi, podług której zare-
czono nagrody tysiąc dukatów neapolitańskich
każdemu, ktoby poymał i dostawił któregokolwiek
z następujących osób: *D. Lorenzo de Conciliis*, *D.*
Michela Morelli, *D. Giuseppe Silvati*, *D. Luigi*
Minichini, i *D. Giuseppe Cappuccio*.

Hiszpańskim okrętom liniowym *el Guerre* o
74 działach, i fregacie *la Perla* o 44 działach,
które się ciągle w porcie neapolitańskim znajdowa-
ły, oświadczone, aby się z niego oddaliły.

HISZPAANIA.

(z *Korr. Warsz.*) *Madryt* d. 10 kwietnia. D. 8 kwie-

tnia zawiadomił stany minister wojny, iż dnia 3 t.
m. pułkownik neapolitański *de Conciliis* przy-
płynął na sardyńskim okręcie do *Barcellona*. Do-
niósł on o wkroczeniu austryaków do Neapolu,
i zapowiedział, że mimo tego, jeszcze wojna nie
jest ukończona, a zwłaszcza w *Kalabrii*. Upra-
szał przytém, ażeby dla niego i dla jenerała *Pepe*
prawo gościnności odmówione nie było. Mini-
ster wojny oświadczył w imieniu królewskiem,
iż lubo wątpli, aby wypadki neapolitańskie jako-
wy wpływ na Hiszpaniją mieć mogły, z powodu
zupełnie odmiennych stosunków obu tych naro-
dów, jednak użyć potrzeba środków ostrożności,
ażeby źle myślącym ludziom odebrać, ile możno-
ści wszelką sposobność do zaburzenia spokojno-
ści publiczney, król zaś osobę i tron swój uwa-
ża za zupełnie z konstytucyą złączone. Pan *Mo-
rena Guerra* uważał, iż Hiszpanija nie powinna
się lękać napadu obcego, ponieważ dla ich prze-
hycia Francya niezwyciężone stawia przeszkody;
Anglija zaś na coraz bardziej wzrastającą pewne-
go mocarstwa potęgę na morzu śródziemnem, spo-
koyném okiem patrzyłoby nie mogła. *P. Pano-
ramas Arispe* wniosł, ażeby członkom parlamen-
tu neapolitańskiego, przybywającym do Hiszpanii,
i jenerałowi *Pepe* roczne wyznaczyć dochody.
Wyznaczono potem deputacyą do Króla dla po-
dziękowania mu za to poselstwo. Król przyjął
deputacyą uprzejmie, i oświadczył, że trwałsza
będzie konstytucya w Hiszpanii, aniżeli w Neapolu.

Rząd nasz wysłał rotysięczny korpus obserwa-
cyyny ku granicom Francyi.

Ażeby mieć wyobrażenie o drogości wszyst-
kich do życia potrzeb w *Madrycie*, dosyć będzie
powiedzieć, iż skromnie przystroiony pokój z al-
kową w prywatnym domu kosztuje na dzień 4
czter. zł. i zł. pol. 5. Lokaj, bierze codziennie
12 zł. Śniadanie, składające się podług tamtejsze-
go zwyczaju z filiżanki czekolady i kawałka chle-
ba, kosztuje zł. pol. 2, gr. 24. Drugie około 11
lub 12 śniadanie, z zimnej pieczeni i butelki wi-
na, zł. pol. 8. Szklanka wina malagi zł. 1 gr.
19. Pół flaszki wina xeres zł. 8. Praczka ko-
sztuje na tydzień 18 i 24 zł. Para trzewików
zł. 30 gr. 14. Filiżanka kawy półtora złotego. Ka-
pelusz męzki 66 zł. Frak z przedniego sukna
300 zł. Para nankinowych spodni 96 i t. d.

(z gaz. *Lwow.*) Hiszpanija liczy teraz 48 prowincy-
i, mających 11,474.766 mieszkańców; prowincye
te podzielone są na 12 obwodów sądowych, jako to:
ś. Jakóba w Galicyi, Walladolidy, Wiktoryi, Madrytu,
Sarragossy, Barcellona, Walencyi, Murcji,
Grenady, Seilli, Caceres i wysp *Balsarskich*.

Władza wojskowa dzieli się na 8 dywizy, mianowicie: 1sza dywizya, wojsko odwodowe, główne miejsce *Madryt*; 2ga dywizya, prawe skrzydło, główne miejsce *Barcellona*; 3cia dywizya, środek, główne miejsce *Sarragosa*; 4ta dywizya, lewe skrzydło, główne miejsce *Wittoria* i *Pampelona*; 5ta dywizya, wojsko nadbrzeżne, główne miejsce *Korunna*; 6ta dywizya, wojsko nadbrzeżne, główne miejsce *Sevilla*; 7ma dywizya, wojsko brzegów *Levantu*, główne miejsce *Grenada*; 8ma dywizya, wojsko granic portugalskich, główne miejsce *Badajoz*.

(z gaz. *Zusch.*) Od granic Hiszpańskich dnia
5 kwietnia. W chwili tej uzbrajają wiele okrę-
tów wojennych w *Kadyzie*. Mówią, że będą wy-
slane na morze śródziemne, dla wzmocnienia tam
eskadry hiszpańskiej, która się znajdowała w za-
toce neapolitańskiej. Stosunki z Francyą jeszcze
się dotąd nie wyjaśniły. Posel francuzki powró-
ci wkrótce z *Madrytu* do *Paryża*. W ostatnich

czasach dla wiadomych przyczyn, nie był on do-
brze uważany w *Madrycie*.

Madryt dnia 31 marca. Rozeszła się wieść
po stolicy, że rząd zabiera się do środków nie-
przyjacielskich. Ma być nawet mowa, o od-
prawieniu wszystkich agentów dyplomatycznych
tych państw, które konstytucyi hiszpańskiej w *Ne-
apolu* nie uznały. (*pruska gazeta stanu.*)

Dnia 2 kwietnia. Kortezy zajmują się jeso-
ze zniesieniem praw lennych. Jeśliby to bez wynag-
rodzenia nastąpiło, najmajętniejsze familije na-
sze, *Ossuna, Medina-Celi*, utraciłyby połowę swo-
ich dochodów.

Gabinetom, z którymi w dobrém porozumie-
niu zostajemy, ma być proponowane utworzenie
kongressu południowego w celu trzymywania ró-
wnowagi z tym, jaki składają monarchowie półno-
cni.

(z gaz. korr. hamb.) *Madryt dnia 7 kwietnia.*
Niedawno jeszcze przybył tu kapitan artylleryi
neapolitańskiej, którego przyjęto z uniesieniem;
zakupił on tu, teraz już niepotrzebne, 50,000 ka-
rabinów.

Konstytucya hiszpańska ogłoszoną została tak-
że w *Chili*.

Liczba *Karbonarów* powiększa się tu coraz
bardziej; ale nie łączą się oni do zgromadzeń wol-
no mularskich.

Kommissarze generała *Bolívara*, którzy z rzą-
dem naszym układają się mają, przybyli tu przez
Kadyx.

N I E M C Y.

(z gaz. Zusch.) *Lipsk dnia 15 kwietnia.* Wszy-
scy młodzi grecy, którzy się uczą po uniwersy-
tetach niemieckich, jako i wszyscy inni podróżu-
jący, za sprawami handlowemi lub w cudzych kra-
jach przebywający grecoy, otrzymali na piśmie we-
zwanie, aby się niezwłocznie do swej oyczyzny
udali: inaczej bowiem pozbawieni będą majątków,
jakie tam posiadają. Według listów ze *Włoch* i
Francyi wielu także oficerów francuzkich, z któ-
rych jedni weszli byli do służby neapolitańskiej,
a drudzy całkiem bez służby zostawali, opatrze-
ni pasportami, udali się do *Multan*, dla ofiarowa-
nia służby swej młodemu *Xięciu Ypsylanti*.

Frankfort dnia 16 kwietnia. Zawarto z *Xię-
stwem Nassauskiem* konwencyą, podług której
dozwolone jest wolnemu miastu *Frankfortowi*
werbować w pomienioném księstwie ochotników
dla dopełniania swego kontyngensu do związku
niemieckiego.

Rozeszła się pogłoska, że we *Frankforcie* za-
łożony będzie skład owsa, z czego niektórzy wnio-
skuja, że to jest spekulacyą jaką z wojny upa-
trywano.

(z korr. hamb.) *Od brzegów Menu dnia 19
kwietnia.* Kanclerz stanu, *Xiążę Hardenberg*,
podczas bytności swej w *Rzymie*, miał także kon-
ferencyą u Ojca ś. Trudności w zawarciu kon-
kordatu między *Prusami* a Jego Świątobliwością
miały zostać uchylone.

A N G L I A.

(z gaz. War.) *Łondyn, dnia 13 kwietnia.* Wypad-
ki neapolitańskie przyniosły jednym spekulantom
ogromne zyski, a drugim znaczną stratę, przez
nabywanie i zbywanie papierów skarbowych. Pe-
wny zagraniczny bankier w *Paryżu* zyskał na tém
blisko 200,000 franków.

Odebrane tu listy z *Bajonny* donoszą, iż sta-
ny hiszpańskie chcą wystawić 600,000 wojska;

jeśliby zagraniczne Mocarstwa miały jakie nieprzy-
jacielskie zamiary względem Hiszpanii.

Dnia 11 b. m. odebrano tu z *Irlandyi* wiado-
mość o śmierci Margrabiego *Londonbery*, który
w nocy upadłszy w galerii obrazów, złamał że-
bro, i przeszło 4 tygodnie okropny ból cierpiał.
Miał dwie żony, to jest, pierwszą *Lady Sarah*,
siostrę Margrabiego *Hertford*, z którą spłodził te-
raźniejszego sekretarza stanu Lorda *Castlereagh*;
a drugą *Lady Francisca* siostrę Margrabiego *Cam-
den*, i miał z nią syna, Lorda *Stewart*, który jest
posłem naszym przy dworze austriackim. Zmar-
ły Margrabia miał lat 83; w roku 1789 został
Baronem, roku 1795 Vice-Hrabią, a roku 1816
Margrabią. Lord *Castlereagh*, terażniejszy Mar-
grabia *Londonbery*, odziedziczył wszystkie tytuły
swojego ojca, i, jak słychać, nie zrzecze się zasia-
dania w izbie niższej; a że podług prawa, par
irlandzki nie może być reprezentantem hrabstwa
lub miasta irlandzkiego, złoży więc urząd repre-
zentanta hrabstwa irlandzkiego *Down*, a będzie
obranym w *Plympton*, miasteczku angielskiem.

Wszystkie insignia koronacyjne są już przy-
sposobione. Koronę zdobi kosztowny rubin, któ-
ry niegdyś nosił *Henryk V* i *Edward* w zwycięż-
kich bitwach pod *Poitiers* i *Agincourt*.

Z metryk kościoła ś. *Leonarda* w parafii *Skor-
reditsch* okazuje się, iż tam d. 24 czerwca roku
1588 umarł niejaki *Carn*, który miał 207 lat.

Rękodzielnicy w *Spitalfields* kazali robić je-
dwabną suknię, bardzo piękną i kosztowną, w po-
darunku dla Królowej.

Lordowie *Castlereagh* i *Liverpool* towarzy-
zyć będą Królowi naszemu w podróży do *Han-
noweru*, dokąd także Królowa wirtemberska wdo-
wa, Elektor Hesko-Kasselski i Xiążę *Lippe-Buc-
keburg* przybędą. Wracając Monarcha do Anglii
uda się na *Celle, Harburg, Stade* i *Kuzhausen*.

F R A N C Y A.

(z gaz. War.) *Paryż, dnia 14 kwietnia.* Hrabia de
la Ferronaye, który tu przybył z *Loybach*, wyjedzie
wkrótce na powrót do *Petersburga*, jako poseł
francuzki przy dworze rossyjskim. Hrabia *Bla-
cas*, który mocno zapadł na zdrowiu, spodziewa-
ny jest wkrótce w *Paryżu*.

Onegdaj pochowano tu z wielką okazałością
ciało bankiera *Manuel*, który zginął w pojedyń-
ku z Panem *Beaumont* kolegą swoim. Chciano je
zawieźć prosto na omentarz, lecz licznie zebra-
ny lud domagał się, aby je podług zwyczaju, za-
prowadzono pierwey do kościoła i śpiewano kon-
dukt. Wydawał okrzyk: *Do kościoła! do kościo-
ła!* Nie zważano na to, i prosto jechano do omen-
tarza. Za przybyciem parady pogrzebowey
na koniec ulicy *Montblanc*, lud wziął konie za ou-
gle i zwrócił karawan ku kościołowi, przed któ-
rym stanąwszy, zastał drzwi zamknięte. Czeka-
no pół godziny, nim otworzono; poczem kilku lu-
dzi wzięło trumnę, zaniosło ją na katafal, i świe-
ce zapaliło. Wkrótce potem lud napełnił kościół,
a że nie było xiedza, ci więc, którzy otaczali
trumnę, śpiewali żałobne pieśni. Za godzinę bliz-
ko przyszedł xiądz, którego jeden z buchalte-
rów bankierskich sprowadził; ten dokończył na-
bożeństwo. Nieboszyk wiele świadczył ubogim, i
corok blisko 40,000 fran. wydawał na miłosier-
ne uczynki. Przeszło 3,000 ludzi szło za ciałem
jego. Zostawił dwóch synów małoletnich.

Wczoraj po południu wybuchnął pożar w dru-
karni królewskiej. Mimo najszybszego i
naydzielniejszego ratunku, ledwo po godzinie gtey

wieczorem ugaszono ogień. Tegoż dnia wieczorem spalił się skład towarów korzennych Pana *Fontaine Moreau*, a w tém nieszczęściu mężczyzna i kobieta życie utracili.

Gazeta tutejsza pod napisem *Gazeta Francji* zawiera list z *Laybach*, w którym między innemi wyrażono: „Tu w *Laybach* i czyła się sprawa przeciwko rewolucjonistom; ztąd rzucono gromy na obronę tronów i własności. Włochy są ocalone. Ucięto już wielką gałąź drzewa rodzącego truciznę; lecz z korzeniem ma być wytępione. Dostojni sprzymierzeńcy póty nie złożą oręża, póki porządku i spokojności przeciwko wszelkim zamachom rewolucyjnym nie zapewnią.”

Jedna z tutejszych gazet umieściła co następuje: „Podczas chrztu *Ludwika XIV* przywołał *Ludwik XIII* wszystkich wygnańców, tych nawet, na których zapadł wyrok sądowy. Powróceni wygnańcy, zebrani w kompanie, udali się ku *Brysakowi*, gdzie wszyscy służąc Królowi polegli.”

Rozchodzi się tu okólnik rządu naszego, wydany przed kilką tygodniami do posłów francuzkich przy dworach zagranicznych, względem neutralności w interessach neapolitańskich. Kończy się temi słowy: „Użyjemy tej neutralności dla zmniejszenia klęsk wojny i jej skrócenia.”

Xiąże *Decazes* dla tego nie bywa teraz u dworu, aby nie wzbudzał obawy w rojalistach, a nadziei w liberalistach.

Podług gazet tutejszych, tajemne pamiętniki, które *Fouché* po śmierci swojej zostawił, mają wiele objaśnić o uradzeniu terazniejszego Xiążęcia *Reichstatt*, syna *Napoleona Bonapartego*.

Na sessyi izby deputowanych dnia 11 b. m. *P. Kaublan* mówił za ściśnieniem wolności głosu deputowanym, a *P. de la Bourdonnaye* wystawiał niedostateczność wniesionego środka do zapobieżenia nadużyciom. Oświadczył, iż środek ten uwłacza izbie, prezesowi i sprawiedliwości; iż sam tylko rząd powinien temu skutecznie zaradzić nie zaś izba. Domagano się ukończenia rozpraw. Gdy zaś prezes oznajmił, iż *P. Kergolay*, zdający sprawę imieniem komisyy, nazajutrz dopiero czytać będzie ostatni swój głos, Pan *Chauvelin* chciał mówić. Prezes dał mu głos, lecz go prawa strona odmówiła; a lubo Pan *Chauvelin* powiedział, iż nie ustąpi z mównicy, póki prezes na swoim krześle zasiadać będzie, musiał jednak uleść. Dnia 12 b. m. *P. Kergolay*, zdający sprawę, zbijał zarzuty czynione przeciwko zdaniu komisyy. Prezes zebrał w krótkości przytoczone z obu stron powody, i wystawił wnieszone odmiany, które częścią odrzucone, a częścią przez tych, którzy je radzili, cofnione zostały. D. 13 b. m. uraziła się izba, iż prefekt paryzki przysłał jej tylko 25 biletów na ucztę w ratuszu, która dana będzie z powodu chrztu Xiążęcia *Berry*. Ledwo nie postanowiono odesłać mu tych biletów. Losem nakoniec wybrano 25 członków. Pan *Pardessus* zdał potem sprawę imieniem komisyy względem nowego urządzenia władz municypalnych, które znajdzie wiele oporu, bo się już 46 członków, mających mówić przeciwko projektowi, a 29 za projektem, zapisało. Następnie przeczytał prezes pierwszy artykuł nowego urządzenia względem głosów w izbie, który tak brzmi: „Sam tylko prezes przywołuje mówcę do porządku, jeśli od niego zboczy, a mówca może, kiedy chce, usprawiedliwić się z tego zbroczenia.” *P. Corcellus* mówił mocno przeciwko temu artykułowi. Zapędził się w politykę; Pan *Lalot* przywoływał go do porządku, a on wzię-

mnie Pana *Lalot*. Minister *Pasquier* dowodził z tego wypadku potrzeby odmiany dotychczasowego urządzenia. Przystąpiono nakoniec do głosowania, i cały artykuł znaczną większością kręsek przyjęto. Nikt tyle nie czynił jestów, ile generał *Donnadieu* i *P. Manuel*. *P. Corcellus* oświadczył, iż należałoby także przywołać do porządku konstytucyę, która cierpliwie pozwala się gwałcić.

Z klasy roku 1820, zostało wezwanych 40,000 ludzi. (*Gaz. Hamb.*)

W zatoce pod *Antibes* miała się ukazać eskadra angielska. (*Gaz. Lwow.*)

S Z W A Y C A R Y A.

Lauzanna, dnia 6 kwietnia. W *Bonneville*, w Sabaudyi, powstał rozruch przez nierostropność dowódcy wojska, który chciał przymusić urlopowanych żołnierzy, aby do półków swoich powrócili. Puszczona wieść o blizkiem nadejściu wojska austriackiego, które w skutku pozyskanego od rządu szwajcarskiego pozwolenia, miało ciągnąć przez górę *Simplon*, przyłożyła się bardzo do zapalenia umysłów. (*z gaz. War.*)

P O R T U G A L I J A.

Lizbona, dnia 29 marca. Nadzwyczajny goniec przywiózł tu wiadomość o powstaniu w Piemontcie. Ogłoszono ją o godzinie 8mej wieczorem, wśród licznych wystrzałów z dział na wałach i okrętach. Mieszkańcy domy swoje oświecili w kilku minutach.

Dnia 26 b. m. zawinęła tu galera portugalska *Sz. Gualter*, która d. 9 z. m. wypłynęła z *Pernambuco*. Będący na niej podporucznik *Simoes de Cunha* oddał rządowi przywiezione listy z *Brazylii*. Nazajutrz minister interessow zagranicznych wszedł do sali obrad stanów, i rzekł: „Święta sprawa wolności naszej jest utwierdzoną na obu półkulach ziemi. Monarcha nasz, *Jan VI* przychylił się do życzenia narodu i przyjął wszystko, co się stało.” Sekretarz *Felaneiras* przeczytał potem odebrane z *Brazylii* listy, i adres miasta *Para*, donoszący o zaszłej tam odmianie. Słuchacze przyjęli tę wiadomość z wielką radością.

Deputowany *Carneiro* ganił mocno środki *Mocartsw* sprzymierzonych względem neapolitańczyków, i radził, aby się rząd nasz przeciw nim protestował. (*z gaz. War.*)

S Z W E C Y A.

Sztokholm, dnia 6 kwietnia. Poselstwo królewskie do seymu norweskiego względem prośby pólkownika *Gustaffson* (byłego króla szwedzkiego) o nadanie mu prawa obywatelstwa, odesłano do komisyy złożonej z 5 członków. Ta oświadczyła, iż wypada stanom zapewnić Monarchę o niezmienney wierności dla dynastyi, którą naród wolnym wyborem powołał do tronu. Wniosek komisyy przyjęły stany jednomyślnie na sessyi dnia 31 marca.

T U R C Y A.

(*z gaz. Oesterr. Beob.*) *Konstantynopol*, dnia 24 marca. W tych dniach odprawilo się wiele obrad ministeryalnych u W. Wezyra i *Mustego*. Wszyscy zdadni do noszenia broni zostali wezwani, a wszystkich *Raajów* (poddanych niemahometanów) rozbrójono. Ulice *Konstantynopola* napelnione są zbroynym ludem, a janczarom kazano się zebrać do koszar.

Wilno dnia 29 Kwietnia 1821 roku v. s.

TURCYA.

Nayznakomitsi starsi greckiey gminy, przez patryarchę, który otrzymał rozkazy od Porty, zwołani zostali wczoraj do katedralnego kościoła, gdzie im firman W. Sultana przeczytano. Firman ten obwinia *Michała Szazo* (dotychczasowego xiążęcia Multan) o zdradę stanu, i potępia go razem z jego stronnikami. Jednego biskupa greckiego i wielu bojarów zaprowadzono do więzień Bostandzy Baszy.

W przeszłym tygodniu udał się W. Wezyr do arsenału, dla wydania rozkazu uzbrojenia części floty, która we dwa tygodnie ma być gotową do wyyscia pod żagle, i ma być przeznaczoną na Archipelag. Zaciąg maytków już się rozpoczął.

Starsi greckiego i ormiańskiego narodu wezwani są, dostarczyć ludzi do służby morskiej.

Ajent perski odesłany został do granicy; przeprowadza go dwóch Tatarów.

Powietrze ustało zupełnie; wszystkie szpitale są próżne.

CHINY.

Zmarły d. 20 września r. p. Cesarz chiński zostawił następujący testament.

„Dostojny Cesarz, który od nieba i całej natury miał sobie poruczone rządy świata, ogłasza ninieyszem pismem ostatnią swą wolą. Wstąpiwszy na tron po moim poprzedniku, od którego odbierałem przez trzy lata polityczną naukę, poznałem, iż towarzyski porządek polega najwięcej na czczeniu Boga, naśladowaniu poprzedników, niez mordowaniu działaniu, i miłości u ludu. Poznałem, iż nieba, dla tego dają ludom władców, aby czuwali nad ich dobrem. W pierwszych moich rządach nie we wszystkich jeszcze prowincjach uspokojono burzycieli. Dokonano tego później przez gorliwość moich urzędników, i mężstwo woyska. Wszakże w ośmnaście roku panowania mojego wsczęły się znowu rozruchy, i hersztowie ich przedarli się do świętych progów zamku mojego. Ale spokojność przywróconą znowu została we dwa miesiące. Co do mnie, przekonywałem się coraz bardziej: jak szkodliwe są dla ludu przeciwne wierze zasady, dla tego liczne wydawałem rozkazy, ażeby lud szanował swą wiarę i rząd, a rząd starał się przywiązywać do siebie serca ludu. Zaraza, zwana żółtą gorączką, była od dawnego czasu klęską naszego kraju; użyłem więc wszystkich sposobów dla jej zniszczenia. W czasie nieurodzajów kazałem między potrzebujących rozdawać zboże bezpłatnie. Gdy zeszłego roku obchodzono rocznicę 60letniego życia mojego, kazałem zmniejszyć 20 milionów podatku. W jesieni, udałem się podług zwyczaju na polowanie do Muchlan. Do tego czasu czterstwem cieszyłem się zdrowiem; ale jadąc zwolna na koniu, uderzyło na mnie gorąco-

zastąblem, i pomałem, iż już z tey niemocy nie wyjdę. Tymczasem na wzór mądrych poprzedników moich wybrałem następcę tronu. Gdy buntownicy do mojego cesarskiego przedzierali się pałacu, on własną swoją ręką dwóch trupem położył, resztę zaś do ucieczki przymusił. Mianowałem go Królem zaraz, z przydomkiem *Mądrego*. Gdy zaś teraz mniejsza słabość zakończyć ma życie moje, rozkazuję wszystkim moim ministrom i urzędnikom otworzyć świętą wolą naszą. Obowiązkiem monarchy jest znać charaktery ludzkie, i błogosławiony pokój. Dopełnić tey powinności jest rzeczą nader trudną. Nie odstępuy synu mój od onoty, i utrzymuy dynastya naszą. Ja, jestem na wieczną chwałę moję mianowany synem nieba. Szczęśliwość, którą osiągnąłem przeżywszy lat 60, wielką jest szczęśliwością. Sądzę, iż następcy moi utrzymają w narodzie pokój, i życie moich dopełnią. Zasiadłszy na tronie, miałem dwóch starszych i jednego młodszego brata. Ten umarł tey wiosny. Jeden z moich poprzedników Cesarz Yu umarł na polowaniu. Los mój podobny jego losowi. Żalobę na dni 27 nacznam.” (Korr. hamb.)

WIELKIE XIĘZTWO POZNANSKIE.

Poznań, dnia 25 kwietnia. Dnia 20 b. m. pokazały się tu doroszki. Zaprowadził je P. *Elia-szewicz*, obywatel tutejszy, i pozyskał na to wyłączny przywilej na lat 8. Jest ich 5, a będzie 12.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Gaz. ryzk. Zusch.*) Ogólna ludność osad niderlandzkich w Azji i Ameryce wynosi 9 milionów ludzi; samych zaś Niderlandów około półpiąta miliona.

Utrzymują w Paryżu, że nowy minister spraw zagranicznych w Hiszpanii, *Don Bardaxi*, przyłożył się szczególniej do wzniecenia rozruchów w *Piemencie*. (Był on posłem w *Turynie*). Okoliczność ta może teraz stać się ważną.

(z *Korr. Hamb.*) Na *Haity*, w *Port-au-Prince*, dawniejszy Xiążę *Marmelade*, generał *Richard* i inni hersztowie uknowanego planu kontrrewolucyi, zostali osądzeni i rozstrzelani.

Donoszą z *Bruxelli* pod d. 20 kwietnia, że znajoma prorokini, *Panna le Normand* została tam uwięzioną.

Turecką siłę zbroyną podają teraz pisma publiczne na 181,000 jazdy i 224,400 piechoty.

Kancierz stanu Xiążę *Hardemberg* przybył do *Berlina* d. 26 kwiet. (*gaz. Berl.*)

Kurs wileński na assygnaty od dnia 26, kwietnia: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 95½, czerwony złoty nowy rubli 12 kopiejek 25, stary rubli 12 kopiejek 5, imperyal rubli 38 kopiejek 42½.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radzca Koleg. Kom. Cenz. Czt. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Obserwacje	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powie
meteorologiczne.	dn. 27 średnia.	27 cal. 11,27 lin	+ 14,67 stopn	Zachodni	Pogoda
	dn. 28 średnia.	27 — 9,6 —	+ 13,67 —	Zachodni	Pochmurno
	dn. 29 godz. 5	27 — 9,2 —	+ 8,	Zachodni	Pochmurno

Doniesienie Teatralne. (z poprawką)

W następujący Piątek to jest dnia 6 maja 1821 na Benefis niżej podpisanego, dana będzie Opera z muzyką P. H. Berton pod tytułem: *Mężowie Kawalerowie czyli Maskarada w Oberży*. — Poprzedzi wcale nowa Komedyo Opera w 1 akcie ułożona przez L. A. Dmuszewskiego pod tytułem: *Ulan*. Łaskawi amatorowie sceny Polskiej, niniejszy spektakl liczną swoją bytnością udarować raczą.

L. Zaleski.

1 Zachęcenii żądaniem łaskawych przyjaciół sztuki dramatycznej, mamy sobie od Dyrektora Teatru Pana Heekerta, przed mającym wkrótce nastąpić wyjazdem z Wilna, dozwoloną reprezentacją na nasz ogólny dochód, która to reprezentacja nastąpi w przyszły *Poniedziałek* dnia 2 maja 1821. Obraliśmy sobie wystawić w tym dniu uubioną powszechnie Operę Heroiczną sławnego kompozytora *Mozarta* pod tytułem *Łaskawość Tytusa*, szczegóły tej reprezentacji obejmy afisz, ośmielamy się upraszać nayspokorniej łaskawey publiczności, aby reprezentacją tę, mającą wesprzeć dołę naszą liczną zaszczytć raczyli obecnością, upewniając że pamięć dobrośliwego przyjęcia w tej stolicy nigdy w nas nie zaginie. Wilno 27 marca 1821. Członkowie kompanii artystów dramatycznych niemieckich.

Wezwanie successorów kredytorów i pretensorów.

1 Sąd Magistratu miasta Wilna w sprawie JP. Józefa Wandera z JP. Maciejem Maxem Radnym przez dekret r. 1821 marca 17 dnia kopią spraw uznawający, do następney oczewistey w swym Sądzie złożyć się mającay rozprawy zwołać successorów zmarłego w Wilnie maystra professyi stelmaskiey Jana Heberleyna, jakiego bądź stopnia sub ammissione rei kosztem pozostałey po nim massy, postanowił: w skutek czego niniejsza trzykrotna zamieszcza się w Kuryerze Lit. awizacya, aby rzeczony Heberleyn jakiego bądź stopnia successorowie z dowodami w celu odebrania po nim pozostałości co nayrychley przez się lub umocowanych prawnym porządkiem jawili się; gdyż w przeciwném zdarzeniu w oczewistey pomiędzy JP. Wanderem a JP. Maxem rozprawie wieczna amissya zapisana zostanie ostrzeż. 1821 apr. 26 dnia. Józef Krzyżanowski P. B.

1. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iżby krewni lub successorowie oraz kredytorowie i pretensorowie zmarłego w mieście Mińsku w 1819 roku, odstawnego Rotmistrza Eugeniusza Żdanowicza, przybyli na termin prawny do Sądu Ziem. ptu mińskiego, dla odebrania pozostałego po śmierci jego majątku. Dnia 20 apryla 1821 r. Sekretarz F. Arcimowicz.

2. Magistrat Miński skutkiem swojej rezolucyi w dniu 28 febr. terażniejszego roku zapadłey, wzywa wszystkich kredytorów Jankiela Morduchowicza do zniesienia jego karczmy i dalszey budowy, na placu wprzód jenerała Bykowskiego, a dopiero asesora Tolkacza eksystującey, na satysfakcyą tychże kredytorów przeznaczoney, do dnia pierwszego julii terażniejszego roku, z ostrzeżeniem: że po upłynieniu takowego terminu, budowa pomieniona, za własność kredytorów, uważać się nie będzie, i oni będą musieli zaprzestać na summie rub. assygn. 155 za wartość pomienioney budowy, urzędowym szacunkiem naznaczoney przez successora Szmóły Jankielowicza, lub przez dziedzica placu W. Tolkacza, na satysfakcyą kredytorów, za aktorstwo wypłacić się mającay.

Józef Bohuszevicz P. B. Burmistrz.

2 Kommissya Sądowa Edukacyyna na gubernie Litewskie, Białoruskie, Mińską i Obwod Białostocki ustanowiona, wszystkim, kogo to interessować

może, do wiadomości podaje: iż w celu wypełnienia Naywyższej woli, wyrażoney w Ukazie Jego Cesarskiey Mości danym Rządzącemu Senatowi pod dniem 10 7bra przeszłego 1820 roku, przez który dla przyspieszenia czynności tej kommissyi, pomnożona została liczba członków z głosem decydującym; ażeby bieg tychże poręczonych sobie czynności przyspieszyć, i przez to dla mających interessa w tej juryzdykcyi z powództwa plenipotenta Funduszu Edukacyynego, w rzeczy tegoż funduszu z różnemi osobami zaczęte, jako i nawzajem od różnych osob do tegoż Funduszu Edukacyynego stosowane, rozpatrzenie i ostateczne zadecydowanie przybliżyć, postanowiła: 1) Kaden-cyi Sądowej, podług 23 punktu ordynacyi, w dniu 31 apryla idącego nie zamykać, lecz też kadencyą za nieustającą ogłosić, i ciągle bez przerwy, nawet w miesiącach wakacyynych, rozsądzaniem spraw zajmować się. 2) Dla przybliżenia i zamknięcia ustronnych pretensyi do funduszu rościć się mogących, a przez to zabezpieczenia na przyszłość funduszu edukacyynego od wszelkich tychże ustronnych pretensyi, naznaczyć za termin prekluzyyny dzień 31 maja roku następnego 1822 z tém zastrzeżeniem; iż ktokolwiek z jakiego bądź względu mający pretensyą do Funduszu Edukacyynego, takowey swojej pretensyi do wyrażonego teraz, naznaczającego się terminu, porządkiem przepisany w tej Kommissyi nie objawi, i dochodzić jej zaniebda, ten później tychże swoich pretensyi wznowiać, i do żadney juryzdykcyi podawać nie będzie miał mocy; lecz jako w rzeczy przez siebie opuszczoney, wiecznie milczeć ma. Zeby zaś to postanowienie wszystkich wiadomości doszło, podać do Gazety Kuryera Litewskiego, dla trzykrotnego ogłoszenia; a osobne tegoż ogłoszenia exemplarze drukowane, przy komunikacyach posłać Rządowi Gubernskim, dla opublikowania przez ziemskie i mieyskie policye; i naostatku o tém wszystkim przedstawić (i przedstawiono) raportem do Ministerstwa Oświecenia. Dnia 25 kwietnia 1821 roku.

Prezes aktualny Radca stanu i kawaler Michał Römer. Michał Dmochowski pisarz.

U w i a d o m i e n i e.

1 Pewny młodzieniec umiejący kilka języków, mający za sobą dobrą rekomendacyą, życzy sobie wynaleść służbę u jakiego Pana udającego się na wojaz, ktoby go chciał przyjąć do usług powezmie informacyą w domie Radziszewskich na Łtoczku.

Publiczna sprzedaż dworku.

5. Na skutek rezolucyi Mag. Wil. d. wczorayszego zakroczoney, zawiadamiając powszechność: iż dworek Oby. Gaydamowicza w tym mieście pod N. 593 i 594 na Zarzeczcu leżący, w dniach 29 i 30 apryla oraz 4 i 6 nadchodzącego mca maja 1821 r. z publiczney licytacji na wieczność zostanie wyprzedany; na teraz pomienione terminu dla jawienia się życzących ony nabydź zapraszam. Dat 1821 apryla 19 dnia. Józef Krzyżanowski P. B. M. W.

3. Od Litewsko-Grodzińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż znajdujący się w mieście Grodzie dom, oddany do skarbu z massy Hrabia Ogińskiego, naznaczony z publicznego targu na sprzedaż; dla nabycia którego wzywają się życzący, którzy zechcą przybydź dla targow do izby Skarbowey grodzieńskiej, na terminy: pierwszy dnia 30 kwietnia, drugi dnia 1, a trzeci 13 następującego miesiąca maja. Dnia 19 apryla 1821 r. Expedytor Krupowicz.

Arendowna dzierżawa.

3. Dworzanska opieka powiatu Brastawskiego po rezolucyi w dniu 1 praesentium zasztęty z mocy przedłożenia JW. pełniącego obowiązki Cywilnego Gubernatora Wileń. Vice Gubernatora Grafa Zyberga pod dniem 13tym junii 1819 za Nrem 5733 majątki po niżej wyrażone jako

ni podpowiednie do całego uiszczenia się remanentów skarbowych postanowiła z publicznej licytacji wypuścić w arrendę więcej dającemu, i niniejszą przez awizacyą zaprasza kontrahentów do wzięcia w arrendę tychże majątków pod warunkami następnymi imo: każdy żądający wziąć w arrendę, powinien mieć dostateczną kaucyą i złożyć oną w dworzańskiej opiece ptu Brasławskiego: 2do, opłacić z góry wykalkulowanej arrendy tyle gotowego grosza, ile do dnia 23 teraż. mca apryla zajmować może remanent, termin na wydawanie praw arendownych przeznaczają dni 23, 26 i 29, praesentis, wszakże jeśli który z kontrahentów w zamiarze wzięcia którego majątku przed powyżey wyrażonym terminem lub po tych terminach miał determinacyą, może każdego czasu dla wzięcia arendownego prawa jawić się do dworzań. Brasław. opieki. Majątki przeznaczające się w arrendę są następujące, imo: Zawierz JW. Mirskiej 2do: Hołowacze Szypelly, 3tio: Smołwy Tura, 4to: Kozaczyna JW. Bielikowicza, 5to: Dukszy same fundum i schedy przez exdywizyą na kredytorów rozdzielone, 6to: schedy po exdywizyi Autoniskiej, 7mo. Leompol JW. Wawrzeckiego, 8vo: Karolin W. Maśłowskiego, 9no: schedy po exdywizyi Lenciskiej, Hommy, 10mo: schedy po exdywizyi herbowskiej Mazurkami zwane, 11mo: Jampol Kiełpsza, 12: schedy kredytorom wydzielone z majątku Kazimierzowa, 13tio: Michalin Bienieckiego przez exdywizyą rozdzielone. Przez dworzańskiej opieki i Marszałek ptu Brasław. Michał Wawrzecki.

Sądy Exdywizorskie.

1. Za rozkazem Jego Imperatorskiej Mości. Wypis z protokołu potocznego Dekretu Sądu rozbiorowego fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza J. W. P.

Roku 1821 miesiąca marca 18 dnia Sąd rozbiorowy fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza w kursie swojego dzieła dopełniwszy likwidacyą długów masy majątku JW. debitora generała Hrabiego Chodkiewicza w guberniach wołyńskiej, kijowskiej i mińskiej będącego ciążących, ustanowiwszy masę czynną z tychże dóbr składającą się, oraz załatwiwszy wszelkie zawody tego dzieła kollokacyą uprzedzającą, kiedy już w czynnościach swoich nic więcej nie upatruje, jak tylko przystąpienie do kollokacyi. Spozierając zaś na dekret Sądu Gł. kijowskiego w wykonaniu teraz będący, przez który nielikwidującym się wierzycielom w końcu dzieła tego zadeklarowanie upadku polecone temu sądowi zostało, ze sprawy zaś w swém dziele uczynionego, gdy się wykryło, iż najprzód w miesiącu lipcu 1819 roku przez rezolucyą swoją pod N. 40 w protokule potocznym wypadła, na miejsce jurysdykcji w miasteczku Czarnobyli odbywającej się, wierzycieli JW. Hrabi Chodkiewicza wzywał do likwidacyi, którą to rezolucyą dla wiadomości onych w aktach Sądu Gł. kijowskiego na dniu 7 ziemskich radomyst, na dniu 18 skwyrskich na dniu 20 machnowiec. na dniu 22 i 25 miesiąca augusta oblatowaną została, osobno zaś przez gazetę Kuryera Litewskiego pod N. 138 i 191, takowe postanowienie swoje obwieścił, potem w roku tymże 1819 dnia 18 8bra przenosząc sądownictwo swoje z miasteczka Czarnobyli do miasteczka Młynowa Podoleniec przez rezolucyą swoją pod N. 50 zapadła dnia 21 8bra w aktach Sądu Gł. wołyńskiego, dnia 27 tegoż miesiąca w aktach Sądu Gł. kijowskiego, dnia 1 nowembra w aktach ptu rosińskiego, a dnia 8 tegoż, miesiąca w aktach dubieńskich oblatowaną, i przez gazetę Kuryera Litewskiego w N. 256 i 259 ogłoszoną do stawienia się na miejsce jurysdykcji w miasteczku Młynowie tychże wierzycieli wzywał, potrzebie roku tegoż 1819 dnia 24 xbra przenosząc sądownictwo

z miasteczka Młynowa do miasteczka Czarnobyli, podobnie przez rezolucyą w protokule potocznym pod N. 71 roku tegoż dnia 29 xbra w aktach ziemskich dubieńskich, roku 1820 dnia 5 stycznia w aktach ziemskich radomyst. ablatowaną; poczwarte podobnie przez rezolucyą w roku 1820 dnia 24 marca pod N. 88 zapadła i w gazecie Kuryera Litewskiego pod N. 42, 45 i 46 domieszczoną do stawienia się w dniu 10 maja na termin ostatecznie przez plenipotentą masy wyznaczony tychże wierzycieli wzywał; popiąte kiedy Sąd Gł. kijowski inwentacyą w dobrach petrykowskich i czarnobylskich zalecił, to i w ówczas Sąd niniejszy przenosząc sądownictwo z miasteczka Młynowa do miasteczka Czarnobyli przez rezolucyą swoją w roku 1820 dnia 29 lipca wypadła, dnia 18 augusta w aktach skwyrskich, dnia 20 w aktach machnowieckich, dnia 23 w aktach Sądu Głównego kijowskiego, dnia 14 w aktach radomyskich i Sądu Głównego wołyńskiego, dnia 17 w aktach rowieńskich i dnia 18 w aktach dubieńskich jednego 1820 roku zajawioną i w gazecie Kuryera Litewskiego pod N. 103, 104 i 105 domieszczoną wzywać tychże wierzycieli jeszcze nielikwidujących się na grunt miasteczka Czarnobyli nie przepominał. Nakomiec roku 1820 dnia 9 gbra kiedy już wszelkie materiały do konstytucyi masy zagotowane zostały po przeniesieniu sądownictwa z miasteczka Czarnobyli do dóbr wołyńskich i zafundowaniu jurysdykcji w miasteczku Młynowie, przed konstytucyą masy jeszcze poraz siódmy wzywał nielikwidujących się wierzycieli do stawienia się w tym sądzie i okazania pretensorstw, jakie do masy niniejszey mieć mogą a po takowych obwieszczeniach lubo się już wierzyciele w sądzie niniejszym stawili, i likwidacyą swych długów pozyskiwali, wszelako kiedy komportacya massalna nie naucza, aby prócz zalikwidowanych już długów mogły jeszcze pozostać jakie, któreby masę majątku JW. debitora w guberniach kijowskiej, wołyńskiej i mińskiej położonego dotyczyły, owszem z powyższych i wielolecznych zawiadomień spodziewać się należy, iż żaden już z wierzycieli pretensye swoje do dóbr rzeczonych mający, w okazywaniu praw swoich i zaliczeniu się na masie kredalney nie pozostał, nadchodząca zaś kollokacya przyspieszenie w wierzycielskiej satysfakcyi i nakoniec regułą dekretu Sądu głównego kijowskiego w wykonaniu teraz będącą, stają w tej konieczności, iżby nielikwidującym się dotąd wierzycielom pretensyą swoją do masy kredalney w gubernii kijowskiej, wołyńskiej i mińskiej będącey mieć mogącym, upadek zadeklarować, przeto Sąd temi przyczynami powodowany zdecydował. Ponieważ żaden już z wierzycieli guberniów kijowskiej, mińskiej i wołyńskiej pretensyą swoją do teyże masy mających, nie przychodzi i zgłoszenia się nawet żadnego nie czyni i aby jacy już kolwiek bez likwidacyi pozostać mogli, komportacya massalna nie poucza, przyspieszenie zaś oczekiwanej przez wierzycieli satysfakcyi, i zalecenie nayrychlejsze, zakończenia, tego dzieła, stawia sąd w tej konieczności aby już nie oczekując na niepewne przybycie (jeśli są jacy jeszcze) wierzycieli, przystąpił do kollokacyi, dla tego stosownie do reguły sądu głównego kijowskiego w wykonaniu teraz będącey, wierzycielom którzyby pretensyi swojej do masy kredalney w guberniach kijowskiej, wołyńskiej i mińskiej położoney, w tym sądzie nie zajawili, upadek wieczny, oprócz pretensyi W. Wolańskiego, któremu dyllacya do dnia 24 terażniejszych miesiąca i roku dozwoloną została, zadeklarować i że sąd niniejszy w dniu 22 terażniejszych miesiąca i roku przystąpi do kollokacyi najprzód na dobrach wołyńskich, wierzycieli tey masy zawiadomić i dla ich wiadomości niniejszą rezolucyą do akt powiatu dubieńskiego podać zalecić. Czytano roku 1821 dnia 18 marca.

Takowy wypis z protokołu sądowego roku idącego 1821 dnia 18 marca w aktach powiatowych dubieńskich oblatowany wydając o zgodności poświadczam masy rozbiorowej JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza G. Woysk, polskich

Sędzia Jan Zaleski, byw. Dubień. Ptu podsedek
z strony opieki JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza
Jan Józef z Dobry Dobrzański.

Sądy Exdywizorskie.

1. Na skutek dekretu remissyynego Sądu Ziem.
Ptu Brzeskiego w dniu 30 marca ter. 1821 roku
w sprawie między WJP. Tomaszem Krasowskim
b. Sędzią Gran. Brzeskim i jego kredytorami za-
padłego, taxę i exdywizyą dziedzicznego jego ma-
jątku Klenik w pcie Brzes. leżącego pomiędzy
tychże kredytorów uznawającego. Sąd Taxator-
sko-Exdywizorski z osób niżej wyrażonych zło-
żony, na dzień 20 teraźn. mca apryla ad fundum
rzeczonego majątku przybywszy, jurydykcyą
swoją rozpoczął; a kolejną w dniu dzisiejszym
wszelki majątek W. Krasowskiego z pod włada-
nia jego i tradycyow wyiąwszy, w swoje zawi-
adywanie zajął, i od siebie administratora usta-
nowił, wymiar geometryczny majątku Klenik na-
kazał, z inwentowanie tego majątku jednemu człon-
kowi z koła swego poruczył, komportacyą rucho-
mego majątku na regestrze a wszelkich dokumen-
tów in natura samemu W. Krassowskiemu dla wy-
swiecenia wszelkich jego funduszów, tudzież kom-
portacyą wszelkich dokumentów jego kredytorom
dla zmassowania długów na dzień 16 marca v.
s. teraźniejszego roku przed aktami Ziem. Brzes.
naznaczył, i wolną oney persystencyą dwutygo-
dniową zastrzegł, w końcu jurydykcyą swoją do
dnia 16 junii v. s. teraźn. roku odroczył. W któ-
rym terminie Sąd Exdywizorski śpiesznie roz-
działem majątku Klenik pomiędzy W. Krassow-
kiego wierzycieli zaimie się, oczem jak równie o
zapowiedzianej dla wszystkich nieprzychodzących
kredytorów i pretensorów ammissyi Sąd Exdywi-
zorski zawiadamiając, wzywa wszystkich kredy-
torów i pretensorów massy W. Tomasza Krassow-
skiego, aby z swojemi pretensyami w Sądzie ni-
niejszym na dzień w górze rzeczony jawili
się. Dat 1821 roku dnia 21 apryla v. s.

Józef Wygonowski P. Z. Brzeski Exdywizor.
Tomasz Podgórski Pisarz Ziem. Brzez. i Exd.
Ignacy Błażewicz b. Prezyd. Grodz. Brast. Exd.
Karol Karczewski adwokat sub. Brzes. Reg. Exd.

2. Roku 1821 mca marca 30 dnia w skutek de-
kretu remissyynego Ziemstwa Ptu Poloc. w roku
1820 mca junii 24 dnia ogłoszonego, z mocy ukazu
2go Departamentu gubernii witebskiej na roz-
dział dóbr Wielatowski w połockim leżącej, dziedzic-
stwa WW. Wincentego i Teodory Dmuchowskich
b. Pisarzów Ziem. Ptu. Horodeckiego będąc prze-
znaczonemi. Gdy w terminie ostatecznym ukazem
2go witebskiego Departamentu w roku niniejszym
1821 marca 6 dnia nastąpił wykazany, my urzę-
dnicy do majątności pierwszo zjazdową ułatwiwszy
dla wymiaru komornikom dając czasu, sądy nasze
exdywizorskie do dnia 20 junii teraźniejszego 1821
roku odwołujemy, w jakowym terminie, że komple-
tnie zjedziemy i ostatecznie rozsądzić przyrzekając
iżby wszystkie strony tak z dopominkami, jak ró-
wnie pretensye do tej majątności ściągając, w o-
znaczonym terminie jawili się pod upadkiem w rze-
czy zapowiadając dla trzykrotnego zaawizowania
przez Kur. Lit. do redakcyi wileńskiej przystać po-
stanowiamy.

Józef Korsak Pisarz Ziem Ptu Lepelskiego prze-
zydujący exdyw. Onufry Lisowski podsedek Ziem.
ptu lepel. Józef Niemira pisarz Ziem. exdywizor.
ptu dryzieńskiego exdywizor.

O s w i a d c z e n i e.

2. Wypis z xiąg ziemskich powiatu rosień-
skiego.

Roku 1821 mca kwietnia 6 dnia przed aktami
mi Ziem. Ptu Rosień znajdując się obecnie W.
Wawrzeniec Kwaszewicz adwokat subtel. rosień-
skich oświadczenie poniżej wyrażające się do akt
podał w słowach „roku 1821 mca apryla 5 dnia
oświadczenie imieniem JW. Eufrozyny Tyszkiewi-
czowej jenerałowej b. woysk polskich czyni
się w rzeczy następnej, gdy w roku 1818 mca
julii 19 dnia po promulgacie dekretu sądu ta-
xatorsko exdywizorskiego w dobrach Strzedniku
w powiecie rosieńskim leżących ogłoszonego, tak
przez dziedzica samego Stanisława Tyszkiewicza
JWW. kredytorów jako też i przez oświadczają-
cey się do Sądu Gł. departamentu drugiego za-
szły appellacye, a za niemi powydawane do te-
goż Sądu później, w terminie wyniesione akto-
raty zostały, gdy w przeciągu tego czasu JWW.
kredytorowie mający sobie wydzielone schedy tak
w innych powiatach, jako i w dobrach Strzedniku
wiele odmian poczynili, to puszczając towarne
drzewo na splaw, to wycinając do szcetu lasy,
zakładali handle, to założenie folwarków no-
wych, drudzy to sprzedając dla swoich interesów
częściami i w całości schedy swoje po cenie jak
im się zdawało, tnni na exdywizyę oświadczyli
swe schedy w ich przemian i szkod się poczyni-
ło, przeto lubo dużo oświadczającą się przez Sąd
taxatorsko exdywizorski skrzywdzona, przez róż-
ne punkta, niedobor intraty w lokacyi samej
nie według przepisu remissyynego Sądu Gł. da-
ney i innych narzuconych uciążliwych opłat bez
powrotu znosić zmuszona zostaje jednak zostaw-
jąc to do woli dziedzica Stanisława Tyszkiewi-
cza syna żałującej popierać sprawy appellacy-
ney lub też nie, sama nietrzymająca już żadney
possessyi dożywotniey popierać sprawy apelacy-
ney dla spokojności niechce, aż chyba jeśliby
przez kredytorów pociągniętą została, natenczas
zmuszona zostanie idąc w obronie kategorjami
dowodzić przeciw różnym kredytorom, co zdawać
mi się będzie, oraz szukać wszystko co na krzyw-
dę moją nie według remissy się poczyniło. Tako-
we oświadczenie jako plenipotent podpisał u tego
oświadczenia podpis taki. Wawrzeniec Kwasze-
wicz, które oświadczenie jest do xiąg ziemskich
Ptu Rosień. zapisane, z których i ten wypis pod
tegoż urzędu pieczęcią stronie jest wydany.

Zgodziłem z xięgami świadczę Teodor Jus-
kiewicz Regent Ziem. Ptu Rosień.

Wolno drukować w Kuryerre Lit. Jan Boh-
danowicz Sędzia Ziem. Rosień.

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do Austrii, do wód ciepłych w Karlsbadzie O-
bywatele Ptu Wilkomierskiego, Józef b. Marszałek
Ptu Wilkom. z synem Michałem kapitanem woyska
Królestwa Polskiego, Łapowie, z nimi służący Michał
Zyliński, Adam Justynowicz i Stefan Kurczewski
na miesiąc 7.

1. Do królestwa pruskiego do miasta Królewca
wileńskiej gubernii Obywatelka Ludwika Prze-
mienicka ze szlachcianką Dorotą Maciańską; słu-
żącymi, Teresą Szymańską i Walentym Dasia-
kiem na miesiąc 6.

3. Do królestwa Pruskiego do miasta Królewca
obywatel powiatu Wileńskiego szlachcic Onufry
Grothuz z dwoma służącymi Andrzejem Pinczą i
Grzegorzem Malinowskim, oraz żydem faktorem
Abramem Aizykiem Eyszteynem na miesiąc sześć.